

Naczelne Dowództwo W. P.

(Sztab Generalny).

::

ODDZIAŁ II.

Ew/6. Nr. 3077/11.

Pocztą polową Nr. 53.24 stycznia 1921

64807
2
TAJNE
PILNE
kw

DO

6480

ADJUTANTURY GENERALNEJ

w B e l w e d e r z e .

Do wiadomości przedkłada się odpis raportu z pracy kowieńskiej, nadesłanego przez Sztab Obrony Krajowej w Wilnie i dotyczącego wydarzeń w grudniu 1920r.

I załącznik.

Za zgodność:

W. z. *[Signature]*

O t r z y m u j e .

W. z. Szefa Oddz. II.

Adjutantura Generalna.

M. S. Zagr. Biuro Spraw Litwy.

[Signature]
P R Z E Z D Z I E C K I. m. p.

Major Szt. Gen.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSKA POLSKIEGO

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 64807/2 dnia 14/1 1921 r.

zainst. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

174

Oddział II.

Sekcja Polityczno Prasowa

Nr.

Raport z prasy Kowienskiej.

Sprawa Konferencji warszawskiej.

Litwa/Nr. 39/ w art. red. zaznacza, że Rząd Kowienski wysyłając swych przedstawicieli na konferencję warszawską, okazuje dużo szczerzej chęci do poważnego traktowania z Rządem Warszawskim, który zdaniem dziennika powinien ze swej strony nareszcie zrzucić swoją maskę polityki jezuickiej i przyspieszyć rozstrzygnięcie sporu litewsko-polskiego.

Do poważnego traktowania całej sprawy, powinny się przyczynić dosyć poważne walory polityczne. jak: Obecny stosunek Bolszewji do Polski i stosunek Francji, obecnie po niepowodzeniach wschodnich do polskiej polityki awanturniczej stan wewnętrzny kraju, a szczególnie tarcia partyjne które w chwili obecnej dochodzą do niebywałych napięć. Również na swoją charakterystyczną stronę i to jakie partje będą toczyły rokowania z naszymi przedstawicielami i to ma ogromne znaczenie. Gdyż jak wyczuwać się daje przy terazniejszej walce partyjnej, jedna partja będzie chciała drugiej podstawić nogę, by móc w przyszłości bronią tą zwalczać swych przeciwników.

Rzecz oczywista, że znając przekrotność Rządu warszawskiego w polityce zewnętrznej, a przede wszystkim do nas, delegatom Rządu naszego, należy mieć się na baczności by przedwczesne posunięcie lub nieodpowiednie zaangażowanie się nie odbiły się fatalnie w polityce naszej.

Sprawa plebiscytu.

Stosunek do plebiscytu w prasie Kowienskiej wyrażnie ujemny. "Litwa" w Nr. 40, uważa że projekt wysyłania wojsk koalicyjnych na tereny plebiscytowe jest tłem przede wszystkim Francji, która usiłując go popierać. Z całej tej kombinacji należy wyczuć że Francja znów tutaj na terenie do mniemanego plebiscytu, chce spróbować nowej wyprawy, znów ma zamiar stworzyć nową podstawę operacyjną do zwalczania Rosji Sowieckiej. Dalej Litwa obawia się sprowadzenia przez Francję oddziałów Wrangla, na tereny Wilenszczyzny, co wywołałoby znów zażartą walkę już nie tylko na ziemiach litewskich, lecz i na terenach państw.

Gdyby podobne perspektywy weszły w czyn miałyby ^{by} smutne następstwa nie tylko dla Litwy, ale także dla Łotwy i Estonji i poczęści dla Polski, bo wówczas ich neutralność zostałaby zmiażdżona najeźdźcami. A w rezultacie ostatecznym nie tylko zniszczenie i tak już zniszczonych krajów, ale przede wszystkim stracenie niepodległości. A... Wówczas Polska znów za namową Francji, wyciągnęłaby miecz do wojaczki, by ratować swoje stanowisko, państwa nie zależnego i właśnie dziś wobec tych chmur jakie zaczynają krążyć nad państwami Bałtyckimi, Łotwa zamierza podpisać umowę militarną z Polską. Gdy umowa rzeczywiście zostanie podpisana, wówczas Łotwa staje przed nowymi zagadnieniami politycznymi i to bez kwestji, podkreślić należy wcale poważnymi i niebezpiecznymi dla młodego państwa łotewskiego.

Wobec tych nowych komplikacji politycy nasi powinni się nieco zaniepokoić i niedopuszczać do tego, by Łotwa stała się terenem zmagania między Rosją Sowiecką i Rosją Wrangla. Nie tylko nasi mężowie stanu do tego doprowadzić nie powinni, lecz sama ludność Wilenszczyzny, jeżeli chce aby się nie powtórzyły czasy: styczeń, kwiecień 1919 roku, musi stanowczo i natychmiast wyrazić swoją wolę by Wilno i jego okolice zostały bez zwłoki przyłączone do właściwej macierzy t. j. do prawdziwej Litwy, która tylko może zabezpieczyć mieszkańców od podobnych cierpień.

W art. "Plebiscyt w Wilnie" Nr. 38 "Litwy" autor jako argument przeciwko ewent. podziałowi Wilenszczyzny wysuwa sprawę ekonomiczną, twierdzi on że system rzeki Niemna i Wilji stanowi całość, łączącą całą Litwę z wolnym ujściem w Kłajpedzie i ma pierwszorzędne znaczenie dla rozwoju ekonomicznego kraju i dlatego mówi, że o podziale tej całości nie może być mowy. Kończy autor artykuł słowami: iscie braterskie stosunki Polski do Litwy które się dały we znaki Litwinom i podczas ostatnich głównie lat, oraz z wyżej nadmienionymi postulatami dostatecznie stwierdzają że nie może być unji z Polską, ani całej Litwy, ani jakiegobądź jej części, to też i plebiscyt w Wilnie jest nonsensem i nigdy Litwa do takiego nad sobą urągania dopuścić nie może.

Wogóle moment korzyści i strat ekonomicznych jest argumentem stale używanym przeciwko koncepcji połączenia Polski z Litwą.

Wszelkie wzmianki z prasy polskiej mogące służyć za argumenty przeciwko temu połączeniu są skwapliwie przez prasę litewską powtarzane tak w Nr. 40 "Litwy" pismo umieszcza wzmiankę "Głos w Polsce" powołując się na art. Br. Chodeckiego w "Przeglądzie wieczornym" w któ-

- rym autor rzekomo konstatuje liczne wypadki samobójstw i śmierci na ulicy, z powodu nędzy panującej w mieście. W Nr. 42 podaje artykuł Niemojewskiego z "Masli Niepodległej" na dowód dezorganizacji życia publicznego w Polsce.

W Nr. 38 wzmiankę z "Robotnika" o wydaniu ze składnic nie oczyszczanego cukru, przypominającego glinę.

Sprawy Wojskowe.

Na 27-ym posiedzeniu Sejmu Małego była omawiana interpelacja Socjal-
-demokratów do premiera i ministra Obrony Krajowej w sprawie przerwa-
nia się konnicy polskiej z powrotem do armji gen. Żeligowskiego. Mały
Sejm interpelacje przyjął. Odpowiedziana będzie w ciągu 10 dni.

/-/ M. Kosciałkowski.

Major i Szef Oddziału II.

Za zgodność:


